



Sygn. akt III KK 587/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 marca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Michał Laskowski (przewodniczący)

SSN Marek Pietruszyński

SSN Zbigniew Puskarski (sprawozdawca)

Protokolant Dorota Szczerbiak

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Józefa Gemry,
w sprawie **A. C.**

uniewinnionego od zarzutu popełnienia czynu z art. 270 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 6 marca 2019 r.,

kasacji, wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego
od wyroku Sądu Okręgowego w G.

z dnia 26 czerwca 2017 r., sygn. akt V Ka [...]

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w G.

z dnia 25 stycznia 2017 r., sygn. akt IX K [...],

**uchyla zaskarżony wyrok oraz utrzymany nim w mocy wyrok
Sądu Rejonowego w G. i przekazuje sprawę do rozpoznania w
pierwszej instancji Sądowi Okręgowemu w G.**

UZASADNIENIE

Subsydiarnym aktem oskarżenia A. C. został przez J. S. oskarżony o to, że w czasie i miejscu bliżej nieustalonym, pomiędzy najwcześniej kwietniem 2013 r. a najpóźniej 28 kwietnia 2014 r., w nieustalonym miejscu przerobił weksel in blanco przez dopisanie na tymże wekslu, po jego wystawieniu cyfry: „1” przed cyfrą „50.000” oraz dopisanie słowa „sto” przed słowami „pięćdziesiąt tysięcy”, co nastąpiło już po złożeniu podpisu przez wystawcę weksla, a następnie posłużył się tak sfałszowanym wekslem przez złożenie tegoż weksla do Sądu Okręgowego w G. w celu uzyskania nieuzasadnionej korzyści majątkowej w kwocie 150.000 zł. W akcie oskarżenia wskazano, że czyn ten wyczerpuje znamiona art. 270 § 1 k.k.

Sprawę rozpoznał Sąd Rejonowy w G., który wyrokiem z dnia 25 stycznia 2017 r., sygn. akt IX K (...), uniewinnił A. C. od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Apelację od wyroku wniósł pełnomocnik oskarżycielki subsydiarnej. Orzeczenie zaskarżył w całości na niekorzyść oskarżonego i zarzucił:

- obrazę prawa materialnego – art. 270 § 1 k.k. poprzez jego niezastosowanie, pomimo zaistnienia podstawy faktycznej;
- obrazę przepisów postępowania, która miała lub mogła mieć wpływ na treść orzeczenia - art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. i 424 k.p.k. (skarżący podał, w czym upatruje naruszenia tych przepisów);
- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia przez przyjęcie, że oskarżony „nie popełnił czynów stanowiących znamiona przedmiotowe zarzucanego przestępstwa”.

W konkluzji wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w G. do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy w G. wyrokiem z dnia 26 czerwca 2017 r., sygn. akt V Ka (...), utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Kasację od prawomocnego wyroku Sądu odwoławczego wniósł pełnomocnik oskarżycielki J. S. Zarzucił rażące naruszenie prawa procesowego mogące mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., poprzez zaniechanie rozważenia wszystkich zarzutów apelacji wniesionej od wyroku Sądu Rejonowego w G. oraz nieodniesienie się do wszystkich zarzutów apelacyjnych w pisemnym uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego. Podnosząc ten

zarzut, wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w G.

W pisemnej odpowiedzi na kasację Prokurator Rejonowy w G. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej. Stanowiska tego nie podzielił występujący na rozprawie kasacyjnej prokurator Prokuratury Krajowej, który, zwracając uwagę na zaistnienie w sprawie uchybienia wymienionego w art. 439 § 1 pkt 4 k.p.k., wniósł o „uchylenie wyroku zapadłego w tej sprawie i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w G. do rozpoznania.”

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Na rozprawie kasacyjnej prokurator zasadnie podniósł zaistnienie w sprawie bezwzględnej przyczyny uchylenia wyroku wymienionej w art. 439 § 1 pkt 4 k.p.k., polegającej na tym, że sąd niższego rzędu orzekł w sprawie należącej do właściwości sądu wyższego rzędu. Chociaż okoliczność ta nie została w kasacji zasygnalizowana, nie mogła zostać przez Sąd Najwyższy pominięta, a to z uwagi na treść art. 536 k.p.k., który nakazuje rozpoznanie kasacji w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, jednak w zakresie szerszym m.in. w wypadku określonym w art. 439 k.p.k. Jak zaznaczono, wypadek taki, zainicjowany wadliwą kwalifikacją prawną czynu zarzuconego oskarżonemu, zaistniał w przedmiotowej sprawie.

W opisie czynu zarzuconego A. C. wskazano, że przerobił on weksel in blanco, zaś sporządzający akt oskarżenia pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej zakwalifikował ten czyn z art. 270 § 1 k.k., najwyraźniej uznając, że weksel in blanco jest dokumentem, o którym mowa w tym przepisie. Pogląd ten nie jest trafny, bowiem wspomniany weksel jest (może być) dokumentem uprawniającym do otrzymania sumy pieniężnej, o którym mowa w art. 310 § 1 k.k., na co wskazuje się w orzecznictwie sądowym oraz piśmiennictwie prawniczym (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2007 r., I KZP 2/07, OSNKW 2007, z. 4, poz. 31, nadto powołane w uzasadnieniu tej uchwały judykaty; także postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 2017 r., III KK 121/17, LEX nr 2298276; J. Skorupka [w:] A. Wąsek, R. Zawłocki (red.), Kodeks Karny. Część szczególna, Tom II, Warszawa 2010, s.1652; W. Wróbel [w:] A. Zoll (red.), Kodeks Karny. Część szczególna, Komentarz Lex, Tom II, Warszawa 2013, s.1549; W. Wróbel, T. Sroka

[w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.) Kodeks Karny. Część szczególna, Komentarz do art. 212-277d, Tom II, Warszawa 2017, s.711). Jeżeli zatem o tym, jaki czyn zarzucono oskarżonemu decyduje nie zaproponowana przez oskarżyciela jego kwalifikacja prawna, która wszak może być błędna, ale konkretne zachowanie oskarżonego zobrazowane opisem zarzucanego mu czynu, to sąd, do którego wpłynął akt oskarżenia przeciwko A. C., a w dalszym postępowaniu sąd odwoławczy powinny dostrzec, że opis czynu zarzucanego oskarżonemu w istocie odnosi się do przestępstwa z art. 310 § 1 k.k., które jest zbrodnią. W takim zaś wypadku rozpoznanie sprawy w pierwszej instancji należało do sądu okręgowego, o czym rozstrzyga art. 25 § 1 pkt 1 k.p.k. Zatem Sąd Rejonowy w G., do którego wpłynął akt oskarżenia, po myśli art. 35 § 1 k.p.k. zobowiązany do zbadania z urzędu swojej właściwości, powinien przekazać sprawę do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w G., zaś nie czyniąc tego doprowadził do uchybienia polegającego na tym, że sąd niższego rzędu orzekł w sprawie należącej do właściwości sądu wyższego rzędu. Z kolei Sąd rozpoznający sprawę w postępowaniu odwoławczym, powinien dostrzec zaistnienie w sprawie bezwzględnej przyczyny uchylenia wyroku i wydać stosowne orzeczenie. Zaniechanie wydania koniecznych orzeczeń przez orzekające w sprawie sądy nakazywało postąpić zgodnie z wnioskiem złożonym przez prokuratora na rozprawie kasacyjnej, tj. uchylić wyroki sądów obu instancji i przekazać sprawę do rozpoznania w pierwszej instancji Sądowi Okręgowemu w G. W tej sytuacji, w oparciu o art. 436 k.p.k., odstąpiono od rozpoznania uchybień podniesionych w kasacji, bowiem byłoby to bezprzedmiotowe dla dalszego toku postępowania.

Niezależnie od tego należy – pozostając na gruncie art. 270 § 1 k.k. – zauważyć, że z przebiegu postępowania i uzasadnienia wyroku wynika, iż Sądowi Rejonowemu umknęła też inna ważna kwestia, mianowicie czy oskarżycielka posiłkowa może być uznana za pokrzywdzoną w sprawie, co jest warunkiem dopuszczalności wniesienia przez nią aktu oskarżenia (art. 53 i art. 55 § 1 k.p.k.). W orzecznictwie sądów, w tym Sądu Najwyższego dominuje pogląd, że przestępstwo fałszerstwa dokumentu, o którym mowa w art. 270 § 1 k.k. godzi jedynie w dobro natury ogólnej, a to wiarygodność dokumentów, nie zaś indywidualne interesy i prawa z nimi związane, co wyklucza istnienie podmiotu

o charakterze pokrzywdzonego, w rozumieniu art. 49 k.p.k. (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 24 maja 2011 r., II KK 13/11, LEX nr 847132; z dnia 3 października 2013 r., II KK 117/13, LEX nr 1383271; z dnia 25 marca 2015 r., II KK 302/14, LEX nr 1666887; z dnia 24 sierpnia 2016 r., I KZP 5/16, OSNKW 2016, z. 10, poz. 66). W takim razie wypadałoby uznać, że wystąpienie J. S. z aktem oskarżenia przeciwko A. C. nie było dopuszczalne i powinno skutkować odmową wszczęcia postępowania w Sądzie Rejonowym, chyba że byłyby powody do przyjęcia, iż czyn sprawcy wyczerpuje jednocześnie znamiona określone w innym przepisie karnym typizującym przestępstwo, pozostającym w zbiegu lub typizującym przestępstwo współukarane, którym dobro prawne tej osoby zostało bezpośrednio zagrożone lub naruszone (tak powołane wyżej postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2016 r., I KZP 5/16). Ta kwestia pozostała również poza polem widzenia Sądu odwoławczego, co jednak jest o tyle bez znaczenia, że A. C. został przez Sąd I instancji uniewinniony, zaś art. 439 § 2 k.p.k. stanowi, że uchylenie orzeczenia jedynie z powodów określonych w § 1 pkt 9-11, tj. m.in. z powodu braku skargi uprawnionego oskarżyciela, może nastąpić tylko na korzyść oskarżonego.

Zagadnienie uznania oskarżycielki posiłkowej za pokrzywdzoną i jej legitymacji do wniesienia aktu oskarżenia pozostaje aktualne także na gruncie przestępstwa z art. 310 § 1 k.k., skoro i w tym przypadku przedmiotem ochrony jest nie jest dobro indywidualne, a dobro natury ogólnej – niezakłócony i bezpieczny obrót pieniędzmi oraz innymi środkami płatniczymi, jak też wymienionymi w tym przepisie dokumentami, a szerzej – stabilność ekonomiczna kraju. Należałoby więc uznać, że wniesienie subsydiarnego aktu oskarżenia z zarzutem popełnienia przez oskarżonego wymienionego przestępstwa również nie jest dopuszczalne (zob. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 13 grudnia 2012 r., II AKz 715/12, LEX nr 1246951; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 12 lutego 2015 r., II AKa 318/14, LEX nr 1755177). Na gruncie rozpatrywanej sprawy trzeba wszakże mieć na uwadze, iż w opisie zarzuczonego oskarżonemu czynu jest mowa, że posłużył się sfałszowanym wekslem przez złożenie go w sądzie w celu uzyskania nieuzasadnionej korzyści majątkowej, jest oczywiste, że kosztem wystawcy weksla (inną kwestią jest, że ogląd weksla nasuwa wątpliwości, czy

rzeczywiście chodzi o weksel in blanco, tj. niezupełny w chwili wystawienia – art. 10 Prawa wekslowego), zaś Sąd Rejonowy ustalił, że Sąd Okręgowy w G. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym na podstawie przedmiotowego weksla, nakazując J. S., aby zapłaciła A. C. kwotę 150.000 zł. Otwiera to pole do badania, oczywiście w razie potwierdzenia zarzutu sfalszowania weksla, czy oskarżony, zakładając, że J. S. dobrowolnie nie zapłaci mu tej kwoty, od początku nie obejmował zamiarem także popełnienia tzw. oszustwa sądowego, polegającego na doprowadzeniu sądu, poprzez wprowadzenie tego organu w błąd, do wydania korzystnego dla siebie orzeczenia, z pokrzywdzeniem strony przeciwnej. Przy uwzględnieniu poglądu wyrażonego w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2016 r., I KZP 5/16, pozwalałoby to uznać oskarżycielkę posiłkową za pokrzywdzoną.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w wyroku.